

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 lipca 1994 roku, skierowanym przeciwko J. A., B. M. (1) i M. M. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanego na rzecz:

- B. M. (1) kwoty 180.000.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża,
- na rzecz M. M. (1) kwoty 2.000.000 miesięcznie z tytułu renty uzupełniającej,

kwoty 68.000.000 z tytułu skapitalizowanej renty od dnia 12 września 1991 roku do daty wytoczenia powództwa oraz 180.000.000 zł z tytułu odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca.

W uzasadnieniu powódki wskazały, iż T. M. (1) zmarł w dniu 12 września 1991 roku w wyniku wypadku jakiego uległ na budowie. Zmarły pracował bowiem na etacie jako murarz oraz wykonywał dodatkowo prace na rzecz prywatnej firmy budowlanej (...), której współwłaścicielem był pozwany. Pozwany w tej spółce był odpowiedzialny za przestrzeganie zasad bhp. Postępowanie karne jest w toku.

(pozew k- 2-6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 grudnia 1994 roku pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, gdyż został przez sąd uniewinniony, a ponadto wyłącznie winien jest sam zmarły, który w godzinach wieczornych zamiast udać się do domu raczył się alkoholem i na skutek upojenia alkoholowego spadł ze schodów.

(odpowiedź na pozew k- 24)

Postanowieniem z dnia 18 października 1996 roku sąd zawiesił postępowanie z uwagi na toczące się postępowanie karne przeciwko pozwanemu.

(postanowienie k- 48)

Postanowieniem z dnia 18 listopada 1999 roku postępowanie zostało podjęte.

(postanowienie k- 57)

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2000 roku sąd ponownie zawiesił postępowanie z uwagi na toczące się postępowanie karne przeciwko pozwanemu, które w dniu 6 kwietnia 2000 roku uchylił.

(postanowienie k- 74 i 89)

W dniu 4 października 2001 roku zapadło kolejne postanowienie o zawieszeniu postępowania na zgodny wniosek stron. W dniu 6 maja 2004 roku postępowanie zostało podjęte.

(postanowienie k- 149 i 154)

Pismem procesowym z dnia 3 listopada 2010 roku powódki zmodyfikowały powództwo i wniosły o zasądzenie na rzecz B. M. (1) kwoty 100.000 zł z tytułu odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2010 roku, zaś na rzecz M. M. (1) odszkodowania w kwocie 45.000 zł odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2010 roku, skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od dnia 12 września 1991 roku do wniesienia pozwu z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz renty uzupełniającej po 200 zł miesięcznie od daty wniesienia pozwu do dnia 31 marca 2000 roku – w łącznej kwocie 45.529,09 wraz z ustawowymi od dnia 10 listopada 2010 roku.

(pismo procesowe k- 487 – 498)

B. M. (1) zmarła w dniu 3 grudnia 2010 roku i w związku z tym postanowieniem dnia 26 sierpnia 2011 roku Sąd zawiesił postępowanie w stosunku do tej powódki. Zaś w dniu 15 września 2011 roku zawiesił postępowanie na zgodny wniosek stron.

(postanowienie k- 582 i k-596)

Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2014 roku Sąd podjął postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłej B. M. (2) M. i W. W. (1).

(postanowienie k- 656)

W dniu 21 maja 2014 roku zmarł pozwany J. A.. Postanowieniem z dnia 4 listopada 2014 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie i podjął je z udziałem następców prawnych zmarłego żony Z. A. (1) i syna B. A. (1).

(postanowienie k- 692)

Pismem procesowym z dnia 27 stycznia 2015 roku pozwani nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu . W pierwszej kolejności pozwani zgłosili zarzut braku legitymacji procesowej biernej. Podnieśli, że ich poprzednik prawny nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za powstałą szkodę, gdyż to nie on był odpowiedzialny za ustawienie barierek ochronnych. Zmarły był zatrudniony przez (...) spółkę z o.o., a nie przez J. A., który to nie był także członkiem zarządu spółki, a jedynie jej współnikiem. Dodatkowo pozwani zakwestionowali powództwo co do zasady i wysokości. Wskazali, iż wyłączną przyczyną zgonu było zachowanie poszkodowanego. Był on w dacie wypadku w stanie nietrzeźwości, a ponadto o godzinie 21.45 nie powinno go być na budowie. Z ostrożności procesowej pozwani podnieśli zarzut przyczynienia zmarłego do wypadku w 98 %. Pozwani zakwestionowali także związek przyczynowy wypadku ze zgonem. Wreszcie też zakwestionowali wysokość żądanych kwot.

(pismo procesowe k – 701-706)

Pismem procesowym z dnia 23 lutego 2015 roku pełnomocnik powodów sprecyzował roszczenia i wniósł o zasądzenie dochodzonych pozwem kwot od pozwanych solidarnie. Na rzecz M. M. (1) kwoty 155.267,28 zł z tytułu odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2010 roku, 6.800 zł skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 12 września 1991 roku z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 52.708,31 zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 marca 2000 roku. Na rzecz W. W. (1) kwotę 111.466,97 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2010 roku (w związku z odziedziczeniem roszczenie po zmarłej M. M. (1)).

(pismo procesowe k- 712-716)

Postanowieniem z dnia 22 października 2018 roku Sąd podjął postępowanie także z udziałem M. A. (1) jako następcy prawnego zmarłego J. A..

(postanowienie k- 985)

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2019 roku pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie dochodzonych kwot po 1/3 części od pozwanych .

M. A. (1) nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

(protokół rozprawy k- 1005v)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

T. M. (1) pracował jako pomocnik murarza w firmie pana J. M. (1). W tej firmie pracował na pełen etat 8 godzin dziennie do 15.00, 16.00. Ponadto podejmował się prac dorywczych.

W 1991 roku PPHU (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. realizowała jako wykonawca budowę budynku jednorodzinnego położonego w Ł. przy ul. (...). W dniu 28 czerwca 1991 roku została zawarta umowa zlecenia pomiędzy PPHU (...) Spółką z o.o. z siedzibą w Ł. reprezentowaną przez dyrektora J. A., a T. M. (1), na mocy której miał on wykonywać prace na tej budowie jako tynkarz. Miał on za zadanie położenie tynków na parterze budynku. Prace na tej budowie T. M. (1) miał wykonywać po godzinach swojej zasadniczej pracy. Pracownicy na tejże budowie korzystali z szatni, która znajdowała się na II piętrze budynku. W dniu 5 lipca 1991 roku T. M. (1) wraz z drugim pracownikiem w godzinach popołudniowych, przed przystąpieniem do pracy zakupili jedzenie oraz 2 butelki wina. Zjedli posiłek i wypili 1 butelkę wina i przystąpili do pracy. Tego samego dnia przez inną ekipę zostały zdjęte z klatki schodowej prowizoryczne zabezpieczenia w postaci drewnianych desek. Około 21.30 pracownik pilnujący budowy usłyszał na niej hałasy, udał się do szatni gdzie zastał S. M. i T. M. pod wpływem alkoholu. T. M. (1) leżał w kącie pomieszczenia. Poinformowany o tym zdarzeniu J. A. przybył na miejsce wraz ze starszym synem M.. Zastali oni T. M. (1) pod wpływem alkoholu. J. A. pomógł pracownikowi wstać i oparł go o stół, po czym szukał jego butów. W tym czasie uszkodzony oddalił się, wpadł w otwór schodowy, spadając na ziemię. Na miejsce przybyło pogotowie i zawiozło nieprzytomnego mężczyznę do Szpitala (...) w Ł. na Oddział Neurochirurgii z rozpoznaniem urazu wielonarządowego, stłuczeniem głowy, złamaniem 3 żeber i stłuczeniem płuca. W szpitalu tym przebywał do 1 sierpnia, a następnie został przewieziony do szpitala w P., gdzie jego stan uległ pogorszeniu. W dniu 12 września 1991 roku na skutek niewydolności oddechowej uszkodzony zmarł. W momencie przyjęcia do szpitala, lekarz przyjmujący chorego poczuł od niego woń substancji chemicznej przypominającej alkohol. Jednakże badania krwi na zawartość alkoholu nie zrobiono.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 1997 roku Sąd Rejonowy w Łodzi uznał J. A. za winnego tego, że w okresie od czerwca 1991 roku do 5 lipca 1991 roku jako organizator robót budowlanych na terenie budowy domu jednorodzinnego przy ul. (...) i będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za zapewnienie bezpieczeństwa wszystkich osób obecnych na budowie nie zadbał, a w konsekwencji nieumyślnie spowodował w dniu 5 lipca 1991 roku wypadnięcie tynkarza T. M. (1) z podestu na II piętrze, zaś w dniu 12 września 1991 roku jego zgon na skutek niewydolności oddechowej wywołanej uogólnionym urazem organizmu.

Sąd karny przyjął, że J. A. jako współwłaściciel spółki (...) był faktycznym pracodawcą zmarłego i na nim, w oparciu o art. 212 kodeksu pracy ciążyły obowiązki zapewnienia bezpiecznych warunków pracy pracownikom. Nie zabezpieczenie schodów było zatem zaniedbaniem tych obowiązków. Sąd przyjął, iż T. M. (1) w momencie wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu, lecz nie w stanie upojenia alkoholowego. Sąd stanął na stanowisku, iż stan nietrzeźwości nie mógł być przyczyną wypadnięcia, lecz mógł osłabić reakcję na brak barierek zabezpieczających. Gdyby zatem zabezpieczenie podestu było właściwe do upadku nie doszłoby. Sąd nie miał wątpliwości, iż pomiędzy zaniedbaniami J. A., a skutkiem w postaci zgonu uszkodzonego istnieje związek przyczynowy.

(niesporne, wyrok Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 24 kwietnia 1994 roku 627 wraz z uzasadnieniem k- 613-627, umowa zlecenia k- 237 w załączonych akt karnych XK 340/95)

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2001 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił wyrok Sądu Rejonowego w zakresie podstawy skazania na art. 155kk, i podstawy wymiaru kary na art. 155 kk w zw. z art. 58 § 3 kk i wymiaru grzywny. Zmiana ta wynikała ze zmienionych przepisów kodeksu karnego. Sąd II instancji podzielił natomiast w pełni argumentację Sądu I instancji co do okoliczności zdarzenia i odpowiedzialności J. A..

(wyrok Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem k- 801 – 808 załączonych akt karnych)

Zmarły w dacie zgonu miał 58 lat. Pozostawił po sobie żonę B. i dwie córki M. oraz G.. Żona zmarłego na około 10 lat przed jego śmiercią przebywała na rencie chorobowej, a następnie na emeryturze. Starsza córka G. wyprowadziła się od rodziców i w tym czasie odbywała aplikację radcowską, pracując zawodowo. Młodsza córka M. od października 1991 roku podjęła studia na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji w Ł., w systemie dziennym. Rodzina

zamieszkiwała w mieszkaniu kwaterunkowym, bez wygód przy ul. (...). Mieszkanie było standardowo wyposażone. Rodzina nie posiadała samochodu. Obydwie córki oraz matka miały założone książeczki mieszkaniowe. Ponadto B. M. (1) miała udział w wysokości 1/3 w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Rodzina jeździła na wczasy i prowadziła życie na dobrym poziomie. Zmarły zajmował się cięższymi pracami w domu, robił remonty , przynosił węgiel.

W 1995 roku B. M. (1) wraz z córką M. przeprowadziły się do mieszkania w bloku przy ul. (...). Mieszkanie to miało 30 m2 powierzchni i zostało zakupione po likwidacji książeczek mieszkaniowych i pomocy męża starszej córki powódki.

Zarobki zmarłego były przeciętne.

(zeznania S. M. k- 180 v, zeznania G. M.- W. k- 249-250. W. K., J. M. k- 278v, R. S. k- 320v, J. O. k- 336v-337, M. W. k- 289v – 290)

Przy przyjęciu do szpitala (...) była obecna pielęgniarka A. L.. Nie pamięta aby wyczuła woń alkoholu od poszkodowanego. Gdyby tak było sporządziłaby notatkę.

(zeznania A. L. k- 181)

Na mocy aktu notarialnego z dnia 27 lutego 1990 roku pomiędzy W. S., J. A., A. M. i T. M. (3) została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) z siedzibą w Ł.. Spółka została ujawniona w rejestrze handlowym w dniu 23 marca 1990 roku. Jako członkowie zarządu zostali wskazani W. S. i A. M.. Od 1 października 1991 roku J. A. został członkiem zarządu spółki. Faktycznie pełnił w spółce rolę zastępcy dyrektora ds. technicznych i był odpowiedzialny za organizowanie prac projektowo – budowlanych o

(wyciąg z rejestru k- 953 -955, akt notarialny k- 956-959, dokumentacja rejestrowa spółki k- 499 załączonych akt karnych)

Przeciętne miesięczne zarobki w budownictwie w województwie (...) w 1991 roku wynosiły 1732,6 złotych.

(pismo Urzędu Statystycznego w Ł. k- 554)

Powódka M. M. (1) w dniu 27 czerwca 1996 roku uzyskała tytuł magistra prawa i administracji .

(dyplom k- 193)

Spadek po B. M. (1) na podstawie ustawy nabyli córka M. M. (1) i wnuk W. W. (1) (syn G.) po 1/2 części każde z nich.

(poświadczenie dziedziczenia k- 654)

Spadek po J. A. na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza żona Z. A. (2) oraz synowie M. i B. A. (1) po 1/3 części każde z nich. Na mocy ugody sądowej zawartej w sprawie I Ns 383/16 w dniu 2 sierpnia 2016 roku spadkobiercy dokonali działu spadku po zmarłym. W styczniu 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi K. B. sporządziła spis inwentarza po J. A..

(postanowienie - 967, ugoda k- 968, protokół spisu inwentarza k- 971 – 973)

W wyniku śmierci T. M. (1) w dniu 12 września 1991 roku, powódka M. M. (1) otrzymała rentę rodzinną od dnia 12 września 1991 r. do dnia 1 października 1996 roku . Wysokość świadczenia wyniosła:

<i>karta</i>	<i>Rok</i>	<i>Kwota</i>	
---------------------	-------------------	---------------------	--

		<i>brutto</i>	
233	1991	327,64	PLN
233	1992	1577,07	PLN
233	1993	2110,50	PLN
233	1994	2865,84	PLN
233	1995	3775,54	PLN
233	1996	3389,91	PLN
 Suma	14046,50		

Oprócz renty rodzinnej powódka M. M. (1) otrzymała jako bezrobotna stypendium z Urzędu Pracy w kwocie 296,80 zł za okres od 25 listopada 1996 roku do 3 lutego 1997 roku.

B. M. (1) od 25.04.1985 r. otrzymywała rentę inwalidzką, a od 1 kwietnia 1989 r. emeryturę. Wysokość świadczenia emerytalnego wyniosła:

<i>karta</i>	<i>Rok</i>	<i>Kwota brutto</i>	
234	1991	318,27	PLN
234	1992	1659,57	PLN
234	1993	2227,94	PLN
234	1994	3025,31	PLN
234	1995	4216,66	PLN
235	1996	5434,03	PLN
235	1997	6307,72	PLN

235	1998	6987,28	PLN
235	1999	7682,75	PLN
236	2000	8163,88	PLN
236	2001	9155,64	PLN
236	2002	9405,55	PLN
236	2003	9688,26	PLN
236	2004	9857,62	PLN
542	2005	11348,35	PLN
542	2006	11780,22	PLN
542	2007	12171,16	PLN
542	2008	13239,50	PLN
542	2009	14160,76	PLN
542	2010	14848,26	PLN
Suma	161678,73		

Do wyliczenia utraconego dochodu rodziny zgodnie z teza karta 496 punkt B.b ma zastosowanie wzór:

hipoteczny dochód T. M. (1) + rzeczywisty dochód powódek - rzeczywisty dochód powódek = utracony dochód

Przy tak sformułowanej tezie utracony dochód jest równy hipotetycznym przychodom T. M. (1). Do wyliczenia tego dochodu biegły przyjął średnie wynagrodzenia w budownictwie za lata 1991-2001 r. według pisma Urzędu Statystycznego, a za okres od 2002 r. do 2010 r. średnie wynagrodzenie., oraz wyliczone świadczenia emerytalne przez biegłego (karta 412) i zwaloryzowane świadczenie emerytalne za 2010 rok.

Zwaloryzowane świadczenie emerytalne od 1 marca 2010 r. wyniosło $1.211,21^* 104,62\% = 1.267,16$ zł.

Wyliczony utracony przychód brutto przedstawia poniższe zestawienie :

Rok	Wynagrodzenie lub renta brutto	Wynagrodzenie dodatkowe brutto		
miesięczne	roczne			
1991	173,26/30*19= 109,73	173,26	2079,12	
1991	173,26*3 =	519,78		
1992	242,73*12=	2912,76	242,73	2912,76
1993	289,70 *12=	3476,40	289,70	3476,40
1994	378,63* 12=	4543,56	378,63	4543,56
1995	553,61*12=	6643,32	553,61	6643,32
1996	786,98 *12=	9443,76	786,98	9443,76
1997	974,54*12=	11694,48	974,54	11694,48
1998	998,63*8=	7989,04	998,63	11983,56
1998	744,55*4=	2978,20		
1999	744,55 * 5=	3722,75	1519,88	18238,56
1999	809,33*7=	5665,30		
2000	809,33*5=	4046,65	1601,40	19216,80
2000	844,13*7=	5908,91		
2001	844,13*5=	4220,65	1604,47	19253,64
2001	951,33*7=	6659,31		

2002	951,33*5=	4756,65	2133,21	25598,52
2002	956,09*7=	6692,62		

2003	956,09*2= 1912,18	2201,47	26417,64
2003	991,47*10= 9914,70		
2004	991,47*2= 1982,94	2289,57	27474,84
2004	1009,72*10= 10097,20		
2005	1009,72*12=12.116,64	2380,29	28563,48
2006	1009,72*2= 2019,44		
2006	1071,90*10=10719,00	2477,23,	29726,76
2007	1071,90 *12=12862,80	2691,03	32292,36
2008	1071,90*2= 2143.00		
2008	1141,57*10=11415.70	2943,88	35326,56
2009	1141,57*2= 2283,14		
2009	1211,21*10=12112,21	3102,96	37235,52
2010	1211 ,21 *2 = 2422.42		
2010	1267.16*10= 12671.60	3244.98	38939,76
Razem	196657,64		391061,40

Ogółem przychód brutto T. M. (4) za lata 1991-2010 z uwzględnieniem wynagrodzenia dodatkowego wyniósł 587.719,04 zł.

(opinia biegłego z zakresu rachunkowości R. P. k- 556-559)

Wyliczenie świadczenia emerytalnego zmarłego przy założeniu dożycia wieku emerytalnego i pobierania emerytury:

Wyliczenie podstawy wymiaru $1.282,97 \text{ zł} * 85,48 \% = 1.011,20 \text{ zł}$

$1.282,97 \text{ zł} * 24\% = 307,91 \text{ zł} (424 * 1,3 \%) / 12 \text{ m-cy} * 1011,20 \text{ zł} = 464,48 \text{ zł}$

Razem 772,39 zł

Od 1 września 1998 r. przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji 105,25 % świadczenie wyniesie:

$772,39 / 1011,20 \text{ zł} * 100\% = 76,38 \%$

Świadczenie $(1.011,20 * 105,25 \%) * 76,38 \% = 812,90 \text{ zł}$

Za pozostałe okresy wysokość świadczenia po uwzględnieniu waloryzacji przedstawia zestawienie :

Data 3d	Świadczenie	wskaźnik waloryzacji
01.09.1998	812,90	
1.06.1999	883,62	108,70%
1 06.2000	921,62	104,30%
1 06.2001	1038,66	112,70%
1.06.2002	1043,86	100,50%
1.03.2003	1082,48	103,70%
1.03.2004	1101,96	101,80%
1.03.2006	1170,29	106,20%
1.03.2008	1246,35	106,50%
1.03.2009	1322,38	106,10%
1.03.2010	1383,48	104,62%

Przychód T. M. (1) przy uwzględnieniu wniosków z opinii biegłego do spraw wynagrodzeń wskazujących na brak możliwości uzyskania pracy dodatkowej wyniesie:

Rok	Wynagr.	Ilość	Dochód
	emeryt.	m-cy	
wyng.			
średnie			
1991	173,26	0,63	109,15
	173,26	3	519,78
1992	242,73	12	2912,76
1993	289,7	12	3476,40
1994	378,63	12	4543,56
1995	553,61	12	6643,32
1996	786,98	12	9443,76
1997	974,54	12	11694,48
1998	998,63	8,87	8857,85
emeryt.			
	772,39	0,13	100,41
	812,9	4	3251,60
1999			
	812,9	5	4064,50

	883,62	7	6185,34
2000			
	883,62	3	2650,86
		suma	64453,77
2000	883,62	2	1767,24
	921,62	7	6451,34
2001	921,62	5	4608,10
	1038,66	7	7270,62
2002	1038,66	5	5193,30
	1043,86	7	7307,02
2003	1043,86	2	2087,72
	1082,48	10	10824,80
2004	1082,48	2	2164,96
	1101,96	10	11019,60

2005	1101,96	12	13223,52
2006	1101,96	2	2203,92
	1170,29	10	11702,90
2007	1170,29	12	14043,48
2008			

	1170,29	2	2340,58
	1246,35	10	12463,50
2009	1246,35	2	2492,70
	1322,38	10	13223,80
2010	1322,38	2	2644,76
	1383,48	9	12451,32
		suma	145485,18

Dochód B. M. (1)

Dochód za okres 12.09.94 -31.12.2000 46.023,41 zł

Dochód za grudzień 2000 r. - 660,05 zł

Dochód z okres 12.09.94-30.11.00 r. 45.363,36 zł

M. M. (1)

14.046,50 zł + 296,80 zł= 14.343,30 zł

Utracony dochód za okres od 12 września 1994 r. do 31 marca 2000 r.

$(63.453,77 + 45.363,36 + 14.343,30)/3 - (45363,36+14343,30)/2 - 41053,47 \text{ zł} - 29.853,33 \text{ zł} = 11.200,14$

Utracony dochód za okres od 1 kwietnia 2000 r. do 30 listopada 2010 r.

$(145.485,15 \text{ zł} + 116,315,37 \text{ zł})/2 - 116.315,37 = 130.900,26 \text{ zł} - 116.315,37 \text{ zł} = 14.584,89 \text{ zł}$

(opinia uzupełniająca biegłego P. k- 780-782)

Przy założeniu , że T. M. (1) nie znajdował się w stanie nietrzeźwości, decyzje jakie podjął poszkodowany

czyli:

- poruszanie się w ciągu komunikacyjnym w postaci klatki schodowej bez stosownych zabezpieczeń i tym samym narażenie samego siebie na upadek z wysokości oraz innych osób, aktualnie przebywających na dole klatki schodowej, na utratę życia lub zdrowia;
- wykonywanie wzmoczonej pracy fizycznej w charakterze murarza - tynkarza od godzin porannych do późnych wieczornych;

naruszały podstawowe zasady bhp w miejscu pracy i mogły być przyczyną wypadku jaki wydarzył się 5 lica 1991 roku.

Przy założeniu, że T. M. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości.

- zaszło poważne naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Biorąc pod uwagę ówczesne przepisy Kodeks pracy. Dz.U. 1974.24.141 z dnia 05.07.1974. Wersja od: 5 lipca 1991 r. do: 25 lipca 1991 r. Art. 52. -

§ 1. Zakład pracy może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie:

1)³⁶ ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, a w szczególności zakłócenia porządku i spokoju w miejscu pracy, opuszczania pracy bez usprawiedliwienia, stawienia się do pracy w stanie po spożyciu alkoholu lub spożywaniu alkoholu w czasie pracy lub w miejscu pracy oraz dokonania nadużyć w zakresie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub innych świadczeń socjalnych.

W opinii biegłego przebywanie w stanie nietrzeźwości, poruszanie się w niezabezpieczonym ciągu komunikacyjnym oraz wykonywanie pracy fizycznej od godzin porannych do późnych wieczornych naruszało podstawowe zasady bhp w miejscu pracy i mogło być przyczyną wypadku jaki wydarzył się 05 lica 1991 roku.

(opinia biegłego ds. BHP D. S. k- 872 – 876)

Hipotetyczne zarobki, które mógłby uzyskać p. T. M. (1) wynoszą:

- 1) w okresie od VIII 1991 r. do VII 1998 r. – 50.943 zł brutto, co stanowi 41.613,67 zł netto
- 2) w okresie od VIII 1998 r. do VII 2005 r. – 89.763,13 zł brutto, co stanowi 64.230,07 zł netto
- 3) w okresie od VIII 2005 r. do 2015 r. – 200.784,64 zł brutto, co stanowi 146.738,76 zł netto

(opinia biegłego ds. finansów M. R. k- 893 – 900)

Żona zmarłego J. Z. ma obecnie 75 lat i przebywa na rencie inwalidzkiej po mężu. Renta ta wynosi 3.200 złotych .

(zeznania Z. A. k- 978 v 00:12:29 -00:22:33)

Młodszy syn B. w dacie wypadku miał 12 lat. Aktualnie pracuje w firmie zajmującej się instalacjami automatyki przemysłowej. Zarabia 6.000 zł miesięcznie. Jest żonaty i posiada dwoje dzieci w wieku 5 i 10 lat.

(zeznania B. A. k- 979 00:23:13 – 00:32:38)

Starszy syn M. aktualnie ma 49 lat i jest inżynierem. Prowadzi własną działalność gospodarczą z zarobkiem około 8.000 zł na miesiąc. Jest żonaty i ma na utrzymaniu 12 – letnie dziecko.

(zeznania M. A. k- 1005 v 00:15:09 – 00:20:06)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił głównie w oparciu dokumenty, w tym wyrok karny skazujący ale także zeznania świadków i pozwanych. Sąd na rozprawie w dniu 8 października 2018 roku ograniczył dowód z przesłuchania stron do strony pozwanej, albowiem powodowie wezwani w celu przesłuchania nie stawili się na rozprawę i nie usprawiedliwili swojego niestawiennictwa.

Sąd pominął zeznania świadka W. Z., R. R., G. K. jako nie przydatne dla rozstrzygnięcia, świadkowie nie posiadali prawie żadnej wiedzy na temat życia i zarobków zmarłego. Świadek J. B. (1) potwierdził jedynie fakt jednorazowego zatrudnienia zmarłego przez jego matkę, zaś innych okoliczności nie pamiętał.

Sąd pominął opinię biegłego Z. jako nieprzydatną. Biegły kilkakrotnie uzupełniał opinie o warianty hipotetyczne, jednakże ostatecznie, powołując się na brak dostatecznych danych wniósł o zwolnienie go z opiniowania w tej sprawie i opiniowania nie dokończył.

Sąd jako nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej pominął także opinię biegłego w zakresie ekonomii M. N.. Opinia ta, poza zestawieniem powszechnie dostępnych danych statystycznych dotyczących wysokości przeciętnych wynagrodzeń zawiera bardzo dowolne wnioski sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W sprawie bowiem, wobec braku dostatecznych dokumentów, nie ustalono konkretnych zarobków zmarłego, ale w oparciu o zeznania świadków udało się ustalić, iż zmarły posiadał możliwości dodatkowego zarobkowania i je wykorzystywał. Przyjęcie zatem przez biegłego ogólnego wniosku, że praca na stanowisku murarz tynkarz absorbuje czas w pełni wykorzystywany na wykonanie pracy co eliminuje możliwość dodatkowego źródła zarobkowania jest sprzeczne z materiałem zgromadzonym w sprawie, w zasadzie niespornym pomiędzy stronami.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz zakresu toksykologii na okoliczność ustalenia poziomu alkoholu we krwi zmarłego i jego wpływu na wypadek jako zbędnych dla rozstrzygnięcia. Okoliczności te zostały bowiem ustalone w prawomocnym wyroku skazującym, którym to sąd jest związany. Ponadto, nawet przyjmując uprawnienie pozwanych, którzy stroną tamtego procesu nie byli do dowodzenia zarzutu przyczynienia się poszkodowanego, okoliczności te po kilkudziesięciu latach od wypadku nie są możliwe do ustalenia. Niespornym w sprawie jest, że zmarły spożył alkohol, ale przy przyjęciu do szpitala nie pobrano krwi, zatem powoływanie biegłych wiązałoby się jedynie z przedłużeniem i podrożeniem postępowania. Z tych samych względów sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. .

Sąd oddalił wnioski pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego P. jako zbędnego dla potrzeb rozstrzygnięcia.

Należy zwrócić uwagę, że w sprawie zostało dopuszczonych kilkanaście opinii na okoliczności, które mogły zostać ustalone w oparciu o zeznania świadków i wiedzę dostępną z dokumentów ZUS czy też Urzędu Statystycznego. Ponieważ nie udało się ustalić ile dokładnie zmarły zarabiał na tzw „fuchach” można było przyjąć średnie zarobki z sektora budowlanego. Ostatecznie ustalono te hipotetyczne dochody tak jak hipotetyczną emeryturę zmarłego.

Najistotniejszym w rozpoznawanej sprawie było ustalenie czy doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek po śmierci poszkodowanego i jaki był rozmiar znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek. Roszczenie to mimo, iż ma charakter majątkowych mieści w sobie także cechy niemajątkowe. Biorąc pod uwagę długotrwałość procesu, a co za tym idzie upływ czasu i zacieranie się zarówno pamięci jak czytelności dokumentów, kolejne już z kolei uzupełnianie opinii przez biegłego P. wedle kolejnego założenia pełnomocnika powodów niczego nowego do sprawy nie wniosłoby. Roszczenie powódek (a przez dziedziczenie także powoda) może być ustalone także przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. Dokładne wyliczenia utraconych hipotetycznych dochodów i postępowanie prowadzone w tym nie było niezbędne. W sprawie nie chodziło przecież o zwrot dochodów i matematyczne rozliczenie ich na 3 osoby jak to usiłował przedstawić pełnomocnik powodów, który całkowicie pominął przy wyliczeniach ponoszone przecież również za życia zmarłego wydatki na dom, na ochronę zdrowia czy też na kształcenie córek. Roszczenie powodów nie stanowi bowiem roszczenia o zwrot utraconych dochodów, a o „wycenę” znacznego pogorszenia sytuacji. Chodziło jedynie o hipotetyczne porównanie sytuacji jaka była przed śmiercią, a jaka mogłaby być gdyby ona nie miała miejsca.

Uznając, że zgromadzony przez kilkanaście lat materiał dowodowy jest wystarczający dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, Sąd oddalił także wnioski pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu opinii biegłego neurochirurga, opinii biegłego B., J. B. (2). Sąd przyjął bowiem wszystkie ustalenia sądu z postępowania karnego odnośnie przebiegu wypadku i jego przyczyn. Nie było potrzeby przeprowadzania postępowania w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd podzielił zarzut pozwanych o braku legitymacji procesowej zmarłego, a tym samym jego następców prawnych i dlatego powództwo oddalił.

Legitymacji procesowa stanowi bowiem uprawnienie do występowania w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna) względnie pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Podmiotem legitymowanym procesowo jest tylko taki podmiot, który jest objęty działaniem wskazanej jako przedmiot postępowania normy prawnej, niezależnie od istnienia tej normy w rzeczywistości. Brak legitymacji procesowej którejkolwiek ze stron, o ile nie zostanie usunięty, skutkuje oddaleniem powództwa (por. W. Broniewicz „Postępowanie cywilne w zarysie” Warszawa 1995 str. 117-120, J. Jodłowski, Z. Resich „Postępowanie cywilne” Warszawa 1987, str. 216-222).

Powodowie roszczenie swe względem pierwotnego pozwanego wywodzili opierając się na przepisie art. 11 k.p.c.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę wynikające z treści art. 11 k.p.c. związanie sądu prawomocnym wyrokiem skazującym nie rozciąga się na skutki takiego skazania w sferze odpowiedzialności cywilnej. Podstawę mocy wiążące ustaleń co do okoliczności popełnienia przestępstwa zawartych w prawomocnym wyroku skazującym wydanym w postępowaniu karnym stanowi specjalna norma prawna, mająca na względzie przeniesienie konkretnych ustaleń (faktów) z jednego rodzaju postępowania (tj. karnego) do innego (tj. cywilnego). Zatem, zgodnie z art. 11 KPC, w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego będzie wchodził czyn ustalony w wyroku karnym, jednakże to prawo cywilne będzie właściwe do oceny prawnej tego zdarzenia (K. Piasecki, Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970, s. 75 i 76) porównaj także wyrok Sądu Najwyższego- Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 czerwca 1967 r. I PR 184/67.

Inaczej mówiąc Sąd będąc związany faktem skazania za popełnione przestępstwo nie zawsze przypisze sprawcy odpowiedzialność na gruncie prawa cywilnego. Ustalenia wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa, wiążące w postępowaniu cywilnym nie zawsze będą wystarczające do wydania orzeczenia w sprawie cywilnej. W takim przypadku, mimo że sąd cywilny nie może dokonywać ustaleń sprzecznych ustaleniami zawartymi w wyroku skazującym, nie ma przeszkód przeprowadzenia (powtórzenia) tych samych dowodów, które zostały już przeprowadzone w postępowaniu karnym, jeżeli na podstawie tych samych **środków dowodowych** można również dokonywać ustaleń niezbędnych dla osiągnięcia celów postępowania cywilnego. Ustalenia w postępowaniu cywilnym mogą się różnić od tych, których dokonał sąd karny (por. wyr. SN z 17.6.2005 r., III CK 642/04, Legalis; wyr. SN z 30.12.1966 r., III PRN 66/66, OSNCP 1967, Nr 9, poz. 154). Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyr. SN z 11.5.1965 r. (I PR 64/65, Legalis), zasada ta wynika z tego, że sąd karny nie dokonuje ustaleń pod kątem widzenia przepisów prawa cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie podstawa prawna odpowiedzialności J. A. nie została wskazana. Jednakże należałoby przyjąć przepis art. 415 k.c.

Tymczasem niesporne pomiędzy stronami jest, że zmarły został zatrudniony przez J. A., który działał w imieniu spółki (...).

To wynika z treści umowy i okoliczność tę potwierdziły powódki już w samym pozwie. Niesporne jest również, że budowa była realizowana przez spółkę, a nie na prywatne zlecenie pozwanego. Spółka pobierała za wykonanie wynagrodzenie i to spółka powinna tak zorganizować proces budowy aby nie doszło na niej do naruszenia zasad bhp. W toku postępowania karnego Sąd ustalił, że spółka nie zatrudniła odpowiedniej osoby odpowiedzialnej za przestrzeganie zasad bhp i niejako przez fakty dokonane przypisano tę odpowiedzialność zmarłemu. Jednakże konsekwencje finansowe tych wszystkich zaniedbań, biorąc pod uwagę specyfikę odpowiedzialności cywilnej, można przypisać właśnie spółce, a nie jej współnikowi. To spółka, a nie współnik jest podmiotem praw i obowiązków (art. 171). Tak też było na gruncie obowiązującego w dacie wypadku Kodeksu Handlowego z 27 czerwca 1934 roku (Dz. U. z 1934 roku, nr 57, poz. 502). Stosownie do treści przepisu art. 159 § 2 spółnicy nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki.

W dacie wypadku zmarły nie był także członkiem zarządu spółki.

Z powyższych względów powództwo podlegało oddaleniu.

Na marginesie zważyć należy, iż na datę zgonu spadkodawczyni żądała zapłaty 100.000 zł z tytułu odszkodowania i jedynie ta kwota weszła w skład spadku po niej. Dochodzenie kwoty wyższej z tytułu dziedziczenia nie znajduje podstaw.

Biorąc pod uwagę fakt długoletniego procesu sądowego i subiektywne przekonanie powodów o słuszności ich żądań, Sąd w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów kosztami procesu.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów.